

WĘDKARSKIE BŁYSTKI

Sport wędkarski traktowany poważnie wymaga dosyć dużych nakładów finansowych, które można jednak ograniczyć wykonując niektóre przybory samemu.

Jako przynęty do połowu ryb drażniących metodą spinningową używa się imitacji małych rybek wykonanych z drewna, kauczuku lub blachy. Te ostatnie noszą nazwę błystek i dzielą się na dwa podstawowe rodzaje: wahadłowe — przecinające wodę zygawką i obrotowe — obracające się w wodzie wokół osi, na której osadzona jest kotwiczka.

Zacznijmy od wykonania kilku najmniej skomplikowanych błystek wahadłowych.

Wygląd pierwszej z nich przedstawia rys. 1. Z blachy mosiężnej grubości około 2 mm wytniemy owal o wymiarach 20 x 60 mm (rys. 2). Następnie w odległości 3 mm od jednego i drugiego jego końca wywiercimy otwory o średnicy 2 mm. Będą one służyły do umocowania żyłki z jednej strony, a kotwiczki z drugiej.

Po wykonaniu otworów wyklepimy blaszkę tak, by otrzymać kształt przekroju lekko miseczkowaty. Właśnie ta wklęsłość nadaje błystce pożądany ruch w wodzie. Na wypukłej powierzchni błystki ostrym narzędziem (może być np. krawędź ułamanego pilnika) wyrzujemy fałiste linie imitujące łuski. Gotową błystkę przeszlifujemy drobnoziarnistym papierem ściernym, aby nadać jej połysk. W celu ograniczenia działania wody na powierzchnię metalu, stosujemy lakier bezbarwny nitro.

Następnie przez otwory błystki przewlecemy kółko łączeniowe, na które założymy z jednej strony kotwiczkę, a z drugiej przypon stalowy

(kawałek drutu stalowego długości około 25 cm, który chroni żyłkę od przegryzienia przez rybę). Kółko łączeniowe i kotwiczki można kupić w każdym sklepie z przyborami wędkarskimi, a przypon można wykonać ze starej stalowej struny (rys. 3). Zakończenie przyponu ma kształt pętli, którą ukształtujemy po odhartowaniu drutu.

Błystkę można uatrakcyjnić, zakładając na kółko łączeniowe małe kółeczko wycięte z czerwonego celulozoidu lub innego tworzywa sztucznego.

Do wykonania następnej błystki wahadłowej, którą przedstawia rys. 4, użyjemy blachy stalowej grubości 2,5 do 3 mm. Z blachy tej wytniemy korpus przedstawiony na rys. 5. Następnie wyklepimy go aż do uzyskania odpowiedniego przekroju. W odległości 30 mm od zaokrąglonego końca wywiercimy dwa otwory o średnicy 2 mm i przewlecemy przez nie mocne kółko z drutu.

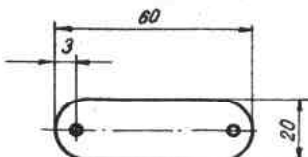
Następnie wytniemy z cienkiej blachy prostokąt o wymiarach 10 x 50 mm, który wygniemy wg rys. 6.

W nie zawiniętej części blaszki wywiercimy dwa otwory o średnicy ok. 1,5 mm, które posłużą do przynitowania jej do błystki (rys. 7). Kawałek mocnej sprężyny długości ok. 20 mm umocujemy z jednej strony do kółka z drutu w środku błystki, a z drugiej do otworu uprzednio wywierconego przy owalnym końcu. Pozostaje tylko wypolerować i polakierować wypukłą powierzchnię błystki oraz założyć kotwiczkę. Dodatkowo możemy namalować dwie czerwone kropki przy zaokrąglonym krańcu błystki, a kotwiczkę osłonić chwaścikiem z kolorowej wełny. Błystka ta ma ogromną zaletę dla początkujących wędkarzy, ponieważ poprzez ukrycie dwóch ramion kotwicy unika się częstych i kłopotliwych zaczepień o przeszkody podwodne.

Jedna ważna uwaga: kotwiczkę



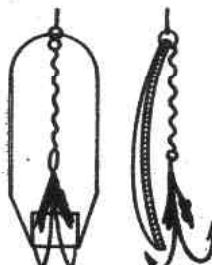
Rys. 1.



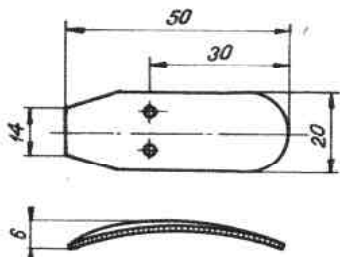
Rys. 2.



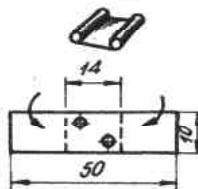
Rys. 3.



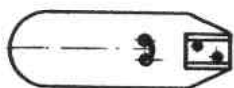
Rys. 4.



Rys. 5.



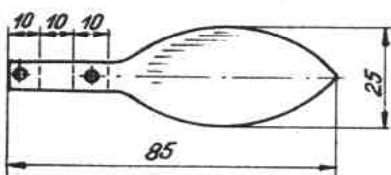
Rys. 6.



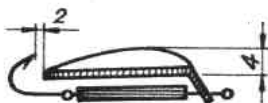
Rys. 7.



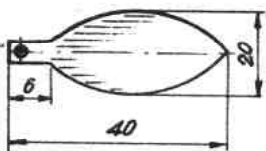
Rys. 8.



Rys. 9.



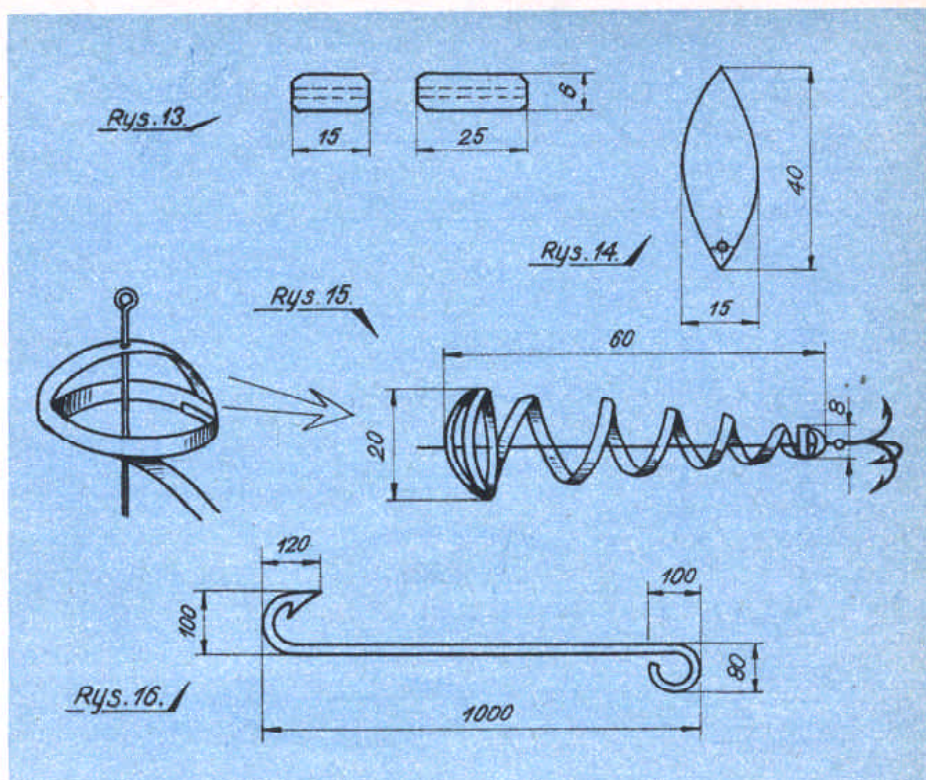
Rys. 10.



Rys. 11.



Rys. 12.



zawsze dobieramy taką, aby rozwartość jej ramion była równa szerokości błystki.

Nieco trudniejsze do wykonania, ale również lepsze w działaniu są błystki obrotowe, szczególnie podczas połowu dużych szczupaków i sumów. Ich atrakcyjność polega przede wszystkim na tym, że są dobrze widoczne nawet w mętnej wodzie.

Do wykonania pierwszej z nich (rys. 8) użyjemy kawałka grubej blachy (ok. 2 mm) o wymiarach przedstawionych na rys. 9. W oznaczonych miejscach wywiercimy otwory o średnicy 2 mm. Miejsca oznaczone linią przerywaną zagniemy wg rys. 8. Następnie wypolerujemy blachę i pociągniemy bezbarwnym lakierem. Teraz pozostaje

tylko przeciągnąć przez otwórki mocny drucik i założyć kotwiczkę.

Błystka ta ma rzadko spotykaną zaletę, która polega na możliwości regulowania jej obracania się. Osiągamy to przez większe lub mniejsze odgięcie łapki. Należy pamiętać, że błystkę z przyponem musi łączyć obrotowy koralik (do kupienia w każdym sklepie wędkarskim).

Abym zapobiec przesuwaniu się błystki wzdłuż drucika, należy wykonać na nim pętelkę między dwoma zagięciami łapki.

Następna błystka (rys. 10) jest atrakcyjna ze względu na małe prawdopodobieństwo jej podwodnego zaczepienia się.

Do wykonania takiej błystki przygotowujemy kawałek lekkiej aluminiowej blachy, grubości 2–3 mm, z

której wytniemy korpus wg rys. 11. Owalną część korpusu wyklepiemy, aż do uzyskania przekroju miseczkowatego. Z kolei wydłużoną, płaską część, długości 6 mm, delikatnie zagniemy na kowadełku tak, by otrzymać kąt ok. 120° względem powierzchni błystki.

W zagiętej części wywiercimy otwór o średnicy około 1,5 mm w odległości 2 mm od końca występu. Oś wykonamy ze stalowego pręta o wymiarach 2 x 20 mm.

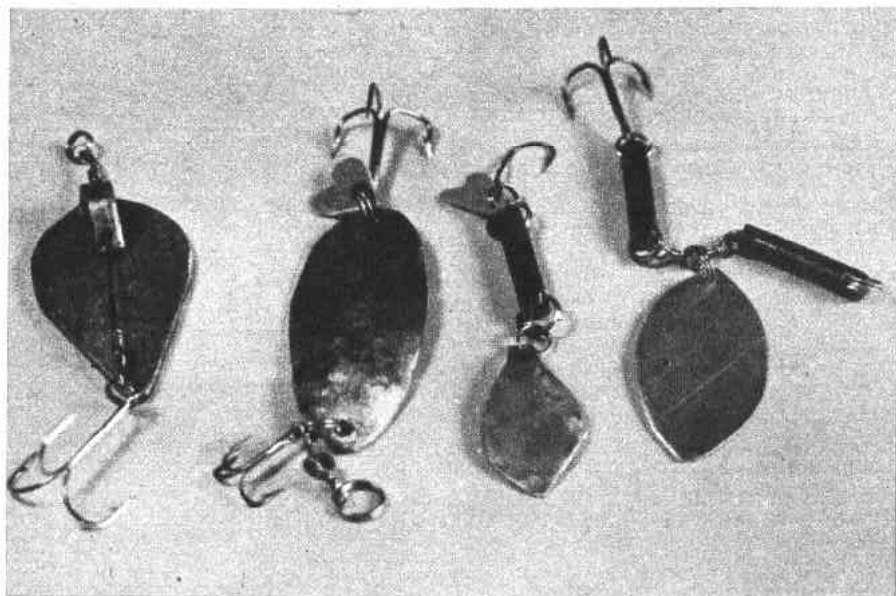
Końcówki osi spłaszczyliśmy młotkiem i wywiercimy w nich otwory o średnicy 1,5 mm, w których umieścimy kółka łączeniowe. Następnie przez otwór w części wirującej błystki przewlecemy cienki stalowy drucik, który z jednej strony połączymy z osią, a z drugiej z przypodem przez obrotowy koralik. Na kółko łączeniowe w drugim końcu osi założymy pojedynczy haczyk o tak dobranych wymiarach, by jego grot znajdował się w odległości najwyżej 2 mm od końca błystki (rys. 10).

Ten rodzaj błystek zalicza się do tzw. lekkich i służy do połowów w stojącej lub wolno płynącej wodzie i po osłonięciu haczyka kolorową włóczęką nadaje się świetnie do łowienia okoni. Obrotowej części wykonanej z aluminium nie należy polerować ani lakierować, gdyż naturalny, matowy połysk jest, jak stwierdzono, atrakcyjny dla ryb.

Teraz przystąpimy do wykonania ciężkiej błystki obrotowej (rys. 12) do łowienia dużych ryb.

Z materiałów przygotowujemy pręt stalowy o średnicy 5–6 mm, kawałek blachy mosiężnej grubości 1,5 mm oraz trzy koraliki łączeniowe. Z pręta utniemy dwa kawałki długości 15 i 25 mm (rys. 13). Krawędzie obydwóch kawałków pręta opilujemy pilnikiem, a następnie przewiercimy je wiertłem o średnicy 1,5–2 mm. Z blachy mosiężnej wytniemy płytkę wg rys. 14, a w jednym jej końcu wywiercimy otwór o średnicy 2 mm.

Wszystkie części dokładnie wypolerujemy papierem ściernym



i polakierujemy. Szczególnie dokładne musi być lakierowanie stali, ze względu na korozję.

Następnie przez otwór w krótszym kawałku pręta przewlecemy stalowy drucik, zamocujemy go do koralika łączeniowego, a koralik połączymy z drugim koralikiem za pomocą kółka. Z kolei przewlecemy drucik przez otwór w dłuższym kawałku pręta, z jednej strony zakończymy go kółkiem, a z drugiej połączymy z koralikiem.

Na zakończenie z jednej strony nałożymy błyszkę, z drugiej przypon.

Teraz wykonamy model błyski prawie zupełnie nie znany wśród polskich wędkarzy (rys. 15). Tę błyszkę zaliczamy do obrotowych uniwersalnych, tzn. służących do połowu większości ryb drapieżnych. Te cechy czynią z niej atrakcyjną przynętę szczególnie dla mało wprawionych wędkarzy. Materiały konieczne dla wykonania błyski ograniczają się do płaskownika stalowego lub mosiężnego szerokości 3—3,5 mm i ok. 80 mm mocnego drutu stalowego. Płaskownik musi być twardy, ale powinien dać się wyginać w palcach. Pracę rozpoczniemy od wywiercenia otworów w płaskowniku w odległości 15 mm od jednego i 10 mm od drugiego końca.

Następnie dokładnie oczyścimy jego powierzchnię i zwiniemy go w spiralę w kształcie stożka o wymiarach: w najszerszym miejscu 20 mm, w najwęższym 8 mm i długości około 60 mm. Należy pamiętać, by otwory wypadły dokładnie na przedłużeniu osi symetrii stożka. W przeciwnym wypadku ulegnie zakłóceniu ruch obrotowy błyski.

Pozostaje tylko przez środek przeciągnąć mocny drut stalowy, na którym umieścimy z jednej strony kotwiczkę, a z drugiej przypon.

Na koniec zasadnicza uwaga: ilość zwojów spirali nie może być mniejsza niż sześć.

W przypadku złowienia dużej ryby-drapieżnika są nieraz kłopoty z wydobyciem jej z wody. Na pewno nieraz widzieliście podobierak, który służy do wyjmowania mniejszych ryb z wody. Zeby natomiast nie mieć kłopotów nad wodą z wyjęciem z niej większych ryb, należy używać specjalnego haka.

Wykonamy go sami. Przed przystąpieniem do pracy należy przygotować około 1,5 m stalowego, twardego pręta o średnicy 8 mm. Pręt wygnieśmy, otrzymując hak o wymiarach i kształcie, jak pokazano na rysunku 16.

Na zakończenie kilka słów o technice łowienia na spinning. Wyrzut przynęty powinien być płynny, wykonany przy udziale samego przedramienia, z uwagi na to, że wszelkie gwałtowne ruchy płoszą i odstraszały ryby. Nie należy wyrzucać błyski za daleko. Pierwsze rzuty powinny być krótkie, a dopiero po nabraniu wprawy można je wydłużać, ale nie dalej niż 30—35 m.

Dłuższe rzuty są prawie z reguły niecelne i raczej płoszą ryby, zamiast je wabić.

W zależności od warunków atmosferycznych i rodzaju ryb, które zamierzamy łowić, używamy różnych błyszek. W dni słoneczne powinny być raczej matowe, mało błyszczące, gdy jest pochmurno — przeciwnie: silnie odbijające światło. Taka sama zależność występuje w związku ze zmętnieniem wody.

Metoda spinningowa polega na łowieniu na wyczucie, w momencie gdy poczujemy podczas wracania błyski jakiś szarpnięcie, natychmiast zacinamy. Rybę prowadzimy ostrożnie i w żadnym wypadku nie spieszymy się, nie wpadamy w panikę. I jeszcze jedna uwaga — im cieńsza żyłka, tym większe prawdopodobieństwo złowienia ryby, żyłka jest mało widoczna, a zarazem bardziej sprężysta.

Michał Paryżski